

Stanisław Medeksza, Rafał Czerner, Piotr Zambrzycki, Irma Fuks-Rembisz¹

Marina El-Alamein. Polsko-egipska misja konserwatorska

Prace konserwatorskie w sezonie 2007 roku

W okresie od 15 kwietnia do 30 maja 2007 roku, w Marina El-Alamein, na terenie wczesnorzymskiego miasta, trzynasty sezon pracowała polsko-egipska misja konserwatorska w składzie: Stanisław Medeksza, Rafał Czerner, Wiesław Grzegorek i Małgorzata Krawczyk-Szczerbińska – architektki, Grażyna Bąkowska i Monika Więch – archeolodzy, Piotr Zambrzycki Joanna Lis i Irma Fuks-Rembisz – konserwatorzy kamienia i rzeźby, Janusz Skoczylas i Małgorzata Mrozek-Wysocka – geolodzy. Stronę egipską reprezentował dyrektor Marina El-Alamein Mahmud Jasin, inspektorka Nama Sanad Yakoub oraz konserwator Achmed Rashad Ahmed, którym składamy podziękowania i słowa uznania za pomoc, jaką starali się okazywać nam w czasie trwania sezonu.

W bieżącym sezonie równoległe z działaniami naszej misji, dłużej w ciągu roku trwające prace kontynuował zespół budowlano-konserwatorski American Research Center (ARCE)². Jego zadaniem, realizowanym w ramach dwuletniego grantu, ma być uprzystępnienie stanowiska dla ruchu turystycznego. Prace te, podjęte w ramach współpracy z Polskim Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej (PCMA)³, miały w założeniu być w pełni uzgadniane z kierownictwem naszej misji oraz z pracującą na tym terenie Polską Misją Archeologiczną⁴. Mimo to w naszych działaniach wielokrotnie byliśmy zaskakiwani przez efekty niekonsultowanych uprzednio działań ARCE⁵. Dla ustalenia zasad i kierunków dalszych działań odbyło się jesienią 2006 r. spotkanie kierownictw wszystkich misji pracujących w Marina El-Alamein z władzami Najwyższej Rady Starożytności Egiptu (SCA)⁶, na którym przedstawiliśmy program naszych długofalowych działań. Został on przyjęty z aprobatą i zatwierdzony⁷. Nasza misja konsekwentnie realizuje ten program, zaś jego ścisłe wypełnianie wpłynęło m.in. w decydu-

jący sposób na to, jakie prace podjęte i realizowane zostały w bieżącym sezonie 2007 r. Wieloletni plan zakłada przede wszystkim ucytelnienie przejścia ulicami miasta z południa na północ i konserwację relikwów architektury zlokalizowanych wzdłuż tej trasy. Sezony poprzednie konsekwentnie poświęcałimy południowej części drogi. Teraz zaś kontynuujemy pracę, podejmując konserwację relikwów pomiędzy południowym portykiem placu centralnego, a zatem w środku miasta, a zlokalizowanym na północy, na nabrzeżu zespołem domów H21. Zamykając tę trasę prowadzimy konserwację innych obiektów na nabrzeżu, w tym domu H1 (il. 1).

Program prac misji w sezonie 2007 roku obejmował zatem zespół relikwów domów mieszkalnych pochodzących z okresu grecko-rzymskiego, datowanych na II-IV wiek, oznaczonych na planie numerami H1, H2 oraz H21c, siedziska przy południowej i zachodniej ścianie południowego portyku placu centralnego oraz kolumnadę południową tegoż placu.

Domy H1 H2 i H21c usytuowane są w północnej części antycznej osady. Na południe od nich znajduje się centralny plac miasta, prawdopodobnie Forum⁸, powiązany od południa z bazyliką i termami, od północy z termami. Termy południowe w sezonie 2006 i 2007 były odkrywane przez archeologów egipskich i przez misję amerykańską ARCE kierowaną przez arch. Agnieszkę Dobrowolską. Misja konserwatorska dokonała pomiaru inwentaryzacyjnego tego rejonu. Termy północne zostały powtórnie zinwentaryzowane przez misję konserwatorską⁹.

Ze względu na kłopoty z uzyskaniem odpowiednich materiałów budowlanych od strony egipskiej działalność budowlano-konserwatorska została ograniczona do minimum. Faktycznie prace z robotnikami, kamieniarzem i tynkarzem rozpoczęliśmy 22 kwietnia. Do prac budowlano-konserwatorskich mieliśmy do dyspozycji tylko te materiały, które mogliśmy kupić za bardzo skromne środki własne.

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Prace badawcze, budowlane, konserwatorskie i rekonstrukcyjne¹⁰

Prace przygotowawcze: objęły oczyszczanie domów H1, H2 i H21c, a także południowego portyku Forum i term północnych. Są to obiekty, w których planowane były pomiary inwentaryzacyjne oraz prace budowlano-konserwatorskie. W obiektach, w których rozpoczęto prace w sezonach ubiegłych, należało tylko usunąć roczne zasypy spowodowane wiejącymi wiatrami i roślinnością, która wyrosła po naszym wyjeździe. W termach północnych jednak trzeba było usunąć wieoletnie zarośla, aby móc powtórnie zinwentaryzować tę budowlę.

Struktura zalegających na posadzkach zasypów jest różnorodna. Czyszczenie obiektów wymaga dużej ostrożności. W niektórych miejscach, bezpośrednio nad posadzkami, zachowały się warstwy archeologiczne zawierające wiele cennych zabytków. Ponadto w celu uczynienia faz budowy obiektów niezbędne było wykonanie sondażu archeologicznych. Tego typu prace kontynuowane były na terenie domów H1 i H2. Prace te wykonywane są zawsze pod ścisłym nadzorem archeologa¹¹.

Metoda zabezpieczania reliktyw domostw stosowana w Marina El-Alamein jest niezmienną od lat¹². Postępująca korozja murów: wysypywanie się spoin, pudrowanie kamienia i przesiąkanie w głąb murów wody deszczowej, wymusza konieczność spoinowania, przemurowywania i nadmurowywania murów. W celu zabezpieczenia przed przesiąkaniem i destrukcją górnych warstw wykonujemy nadmurowywanie i konsolidację korony murów. Ze względów praktycznych i ochronnych do prac budowlanych używana jest zaprawa wapienna z niewielką domieszką białego cementu¹³. Kamień używany do uzupełnień, nielicznych nadbudów i uczynienia planów obiektów jest oryginalny, odzyskiwany z miejscowych gruzowisk. Tylko w niektórych przypadkach kamieniarze odkuwają detale architektoniczne z nowego materiału skalnego.

Z przyczyn technicznych i estetycznych nie zostały do tej pory uzupełnione zachowane, ale częściowo zniszczone tynki. W przyszłości planujemy zabezpieczyć możliwie największe fragmenty oryginalnych tynków zachowanych *in situ* łącznie z wyprawą malarską. Warunkiem rozpoczęcia tego rodzaju prac konserwatorskich jest stworzenie odpowiedniego zaplecza materiałowego i technicznego. To z kolei wymaga dużych nakładów finansowych. Znacznym utrudnieniem jest, wspomniane przez nas często, stosowanie w starożytności podkładu glinowego pod tynki naścienne. Ta warstwa jest bardzo trudna do zabezpieczenia. Łatwo ulega destrukcji na skutek padających w zimie obfitych

deszczy. Powodują one wypłukiwanie podkładów glinowych. To samo dotyczy murów wznoszonych w starożytności na zaprawie glinowej. W tych przypadkach wypłukiwane są spoiny. Te wypłukiwane spoiny zabezpieczamy zaprawami wapiennymi i wapienno-cementowymi. Podstawową trudnością są koszty materiałów konserwatorskich niezbędnych do zastosowania w takich przypadkach.

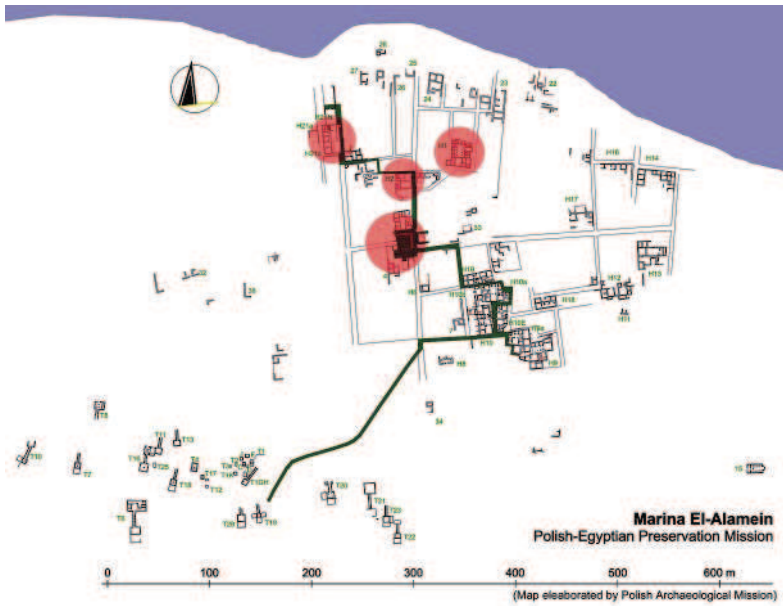
DOM H1

Dom ten jest bardzo trudnym przykładem do szczegółowego rozwarstwienia architektonicznego. Trudne jest również prowadzenie prac budowlano-konserwatorskich tak, żeby nie zdeformować obrazu nawarstwień w poszczególnych obiektach. Tym bardziej, że nie jest możliwe wyeksponowanie architektoniczne reliktyw kolejnych przebudów w jednoznaczny sposób. Często są to fragmenty murów uzupełniane w poziomie, a inne w pionie. Dlatego najistotniejszym dokumentem badawczym jest bardzo precyzyjna inwentaryzacja oryginalnych reliktyw architektury antycznej (il. 2).

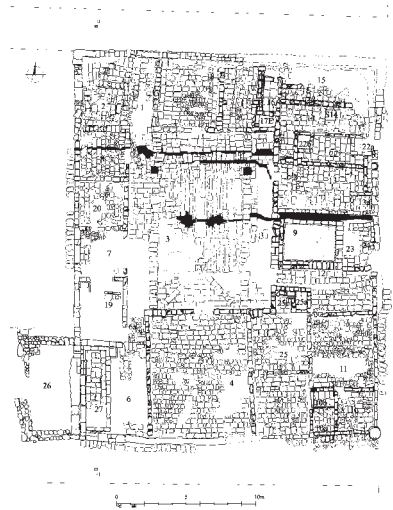
Kontynuację działalności badawczej i konserwatorsko-budowlanej w tym domu podjęliśmy w sezonie 2006 roku. Prowadzone są do dnia dzisiejszego archeologiczne prace czyszczące mające na celu wyeksplorowanie obiektu do poprawnej konserwacji poprzez właściwą interpretację architektoniczną zabytku¹⁴. Podjąć też trzeba na nowo dyskusję dotyczącą funkcji tego obiektu.

Zapewne na skutek trzęsienia ziemi posadzka domu H1 została mocno sfałdowana. Szczególnie duże zapadlisko odnotowaliśmy w północno-wschodniej części domu. Rozwarstwieniom i zapadliskom powodującym duże zniszczenia struktury domu uległy jego centralne partie. Jedynie sklepienia cystern dziedzińcowych w głównym perystylu, dzięki mocnej konstrukcji sklepiennej, zachowały się nienaruszone, na poziomie oryginalnym. Wstrząs jednak był na tyle silny, że nawet one pękły. Pęknięcie sklepień przebiega przez cały dom w kierunku wschód-zachód. Zapadł się również częściowo portyk północny perystylu. Na skutek tych zniszczeń zatarły się powiązania murów. To wszystko znacznie utrudnia ostateczne rozwarstwienie budowli. Te rozsunięcia, spękania i zapadliska w znacznym stopniu utrudniają również prowadzenie prac budowlano-konserwatorskich i techniczne wzmocnienie struktur budowlanych.

W wyniku badań ostatecznie ustaliliśmy przebieg oryginalnego muru obwodowego na całej jego długości. W efekcie uzyskaliśmy możliwość oparcia nowo nadbudowywanych murów na oryginalnym podłożu. Przy tym w rejonie pomieszczeń narożnika północno-wschodniego oraz na wschodzie przebiegu muru zewnętrznego był miejscami



1. Marina El-Alamein. Plan stanowiska (według opracowania Polskiej Misji Archeologicznej) z oznaczeniami odkrytych i konserwowanych obiektów oraz z przebiegiem trasy turystycznej wiodącej ulicami miasta



2. Marina El-Alamein. Dom H1. Plan inwentaryzacyjny (oprac. M. Krawczyk-Szczerbińska oraz R. Czerner i S. Medeksza)



3. Marina El-Alamein. Dom H1. Pomieszczenie nr 26 z zachowanymi w nim amforami (fot. archiwum)



4. Marina El-Alamein. Dom H1. Pomieszczenie z latryną przed konserwacją (fot. archiwum)



5. Marina El-Alamein. Dom H1. Pomieszczenie z latryną po konserwacji (fot. archiwum)



◀ 6. Marina El-Alamein. Domy H2. Plan inwentaryzacyjny (rys. M. Krawczyk-Szczerbińska oraz S. Medeksza)

▶ 7. Marina El-Alamein. Dom H2. Platforma widokowa wbudowana przez ARCE (fot. archiwum)



◀ 8. Marina El-Alamein. Dom H2 – pomieszczenie 15. Wtórnie użyta marmurowa baza attycka z cokołem (fot. archiwum)

▶ 9. Marina El-Alamein. Dom H21c. Pomnik Komenoratywny po pracach z lat 2001-2006 (fot. archiwum)



szczególnie trudy do uchwycenia. Zachowały się tutaj tylko nikłe ślady jego negatywów.

W sezonie 2006 roku na głębokości około 1,70 m odkryto kontynuację muru zachodniego biegnącą ku południowo-wschodniemu narożnikowi domu. Na zachód od niego jednak odkryte zostało jeszcze jedno pomieszczenie (nr 26) znajdujące się poza zasadniczym obrysem budynku. Ustaliliśmy, że dom H1 zamknięty był w prostokacie o dłuższych bokach biegnących z północy na południe i krótszych wschód-zachód. Pomieszczenie zaś (nr 26), usytuowane na zachód od tego obrysu, nie jest związane z fazą domu pochodzącą z IV wieku. Zachowane tam amfory mogą sugerować, że ta część magazynowo-kuchenna należeć mogła do fazy II/III wieku (il. 3). Mury tego pomieszczenia zachowały się tylko w partiach dolnych, wzniesione w technice kamienia łamanego. Wyraźnie widoczny jest wkop fundamentowy pod zachodni mur zewnętrzny domu. Dlatego możemy przyjąć, że pomieszczenie pochodzi z wcześniejszej fazy zabudowy tego miejsca. Miało ono funkcję piwnicy do przechowywania produktów płynnych i sypkich. Dowodem na to są zachowane tu liczne amfory datowane na I, II i III wiek.

Konieczność dotarcia do zachowanych koron murów pokazała nam, że poza strukturą architektoniczną rozpoznaną uprzednio jako dom H1 na głębokości około 0,60-0,80 m pod poziomem posadzki znajdują się relikty wcześniejszej budowli. W sezonie 2007 roku wykonaliśmy sondaż pod posadzką w pomieszczeniu w północno-zachodnim narożniku domu. Na głębokości 0,80 m odnaleziony został poziom użytkowy związany z wcześniejszą fazą zabudowy tego rejonu. W tej chwili relikty tych posadzek są trudne do wydатовania. Substruktury wcześniejszej zabudowy notujemy również w innych pomieszczeniach. Trudne do opracowania jest całkowite rozwarstwienie budowli. Liczne przebudowy, dobudowy, rozbudowy i nadbudowy w wielu miejscach całkowicie zacierają klarowność poszczególnych faz budowy. Faza wcześniejsza najprawdopodobniej przestała istnieć na przełomie III/IV wieku. Faza budowli, którą zaczęliśmy restaurować, możliwa jest, na podstawie badań dra G. Majcherka, do wstępnego datowania. Potwierdzają to liczne znaleziska ceramiki i monet na powierzchni kamiennych posadzek i w cysternach. Pochodzi ona z IV-V wieku¹⁵.

Prace budowlano-konserwatorskie domu H1

W sezonie 2007 roku rozpoczęliśmy rekonstrukcję muru obwodowego w od strony północno-zachodniej i zachodniej. Jest to ciąg dalszy prac z 2006 roku. Kontynuowane były prace rekonstrukcyjne

cyjne pomieszczenia z latryną (nr 2), usytuowanego w samym północno-zachodnim narożniku i związanego z nią przypuszczalnego dziedzińca z kolumnadą. Odtworzony został w całości dół latryny w kształcie kątowym, zlokalizowany w narożniku północno-zachodnim pomieszczenia, a tym samym w narożniku północno-zachodnim domu (il. 4, 5).

Nowe mury nadbudowywane nad zachowanymi relikdami zdecydowanie odróżniliśmy ich grubością i spoziomowaniem poszczególnych warstw. Mury oryginalne i ich kamienne warstwy układają się zgodnie z zapadliskami całości domu. Ponadto w przeszłości, w poziomach fundamentów do wysokości odsadzek, murowane były z bloków kamiennych ustawianych poprzecznie do kierunku ich przebiegu. Ponad odsadzkami mury budowane były z bloków kamiennych o grubości 0,30 m w układzie wzdłuż biegu muru. Do końca sezonu uczytelniiliśmy południowo-zachodni narożnik i mur zachodni w jego centralnej części, wzdłuż kilku pomieszczeń. W jednym z nich ustawiony został, na pierwotnym miejscu, marmurowy blok, który w przeszłości był podstawą zapewne pod brązową, pełnowymiarową rzeźbę. Po śladach czopowania jej w postumencie należy sądzić, że była to postać stojąca o naturalnej wysokości. Mur zachodni po rekonstrukcji stanowić będzie tło dla tego monumentu. Dzięki rekonstrukcji murów narożnika południowo-zachodniego i zachodniego uzyskaliśmy postęp w zamknięciu prostokąta domu H1. W pomieszczeniach północno-zachodniego naroża domu uzupełnione zostały fragmenty posadzki kamiennej, ułożonej z płyt o średniej grubości 12 cm.

DOM H2

Dom H2 zlokalizowany jest w północnej części miasta antycznego, na południowy-wschód od zespołu H21 i na zachód od domu H1. W niewielkiej odległości, na południe od niego, znajdują się relikty północnych term i placu miejskiego.

Dom H2 częściowo został odkopany przez archeologów egipskich na przełomie lat 1989/90. Od tego czasu zasypywany był przez nawiany piasek, a mury stopniowo korodowały. Niemniej do podjęcia przez nas prac czyszczących w sezonie 2005 roku zachował się w niezłym stanie. Archeolodzy egipscy uczytelnili 8 pomieszczeń, w tym dziedzińiec portykowy. Polsko-egipska misja konserwatorska zainteresowała się tym domem z dwóch powodów. Po pierwsze, na dziedzińcu zachowały się bębny i głowica przewróconej kolumny jońskiej. Po pomiarze wszystkich zachowanych elementów stwierdziliśmy, że dysponujemy kompletną kolumną, czego m.in. dowodziła jej wysokość. Po dru-



10. Marina El-Alamein. Dom H21c. Pomnik Komemoracyjny po dokończeniu częściowej anastylozy w sezonie 2007 (fot. archiwum)



11. Marina El-Alamein. Plac centralny (Forum). Zachodnia część południowego portyku przed rozpoczęciem prac konserwatorskich przez Polsko-Egipską Misję Konserwatorską w roku 2007 (fot. archiwum)



12. Marina El-Alamein. Plac centralny (Forum). Zachodnia część południowego portyku po zakończeniu prac konserwatorskich w roku 2007 (fot. archiwum)



13. Marina El-Alamein. Plac centralny (Forum). Ławy zachodniej części południowego portyku po konserwacji w roku 2007 (fot. archiwum)

gie, dom H2 przewidywaliśmy do ekspozycji na projektowanej przez nas w 2001 roku trasie turystycznej.

Z analizy powierzchniowej otaczającego terenu wynika, że dom usytuowany jest we wschodniej części insuli. Ograniczony jest z trzech stron ulicami miasta (il. 6). Ulice równoleżnikowe zamykają go od północy i od południa, a od wschodu ulica południkowa. Głównego wejścia jeszcze nie odnaleźliśmy. Z układu domu wynika, że powinno ono prowadzić od strony północnej i pokrywać się z główną osią domu biegnącą poprzez westybul, bezpośrednio na dziedzińiec portykowy i dalej, środkiem przez główną salę (nr 2). Portyk wyposażony był tylko w jedną, centralnie ustawioną kolumnę. Od północy i południa zamknięty był dwoma kwadratowymi pilastrami. Z tego pilaster południowy poza funkcją konstrukcyjną, przeniesienia obciążeń płynących z architrawu, był równocześnie rurą spustową. Do dziś zachował się wydrążony w tym pilastrze pionowy kanał wykończony zaprawą hydrauliczną. Ta rura łączyła się z kanałem biegnącym pod posadzką dziedzińca w kierunku północnym. Nim właśnie woda deszczowa spływała do umieszczonej pod dziedzińcem i sąsiadującym z nim od północy pomieszczeniem cysterny o długości 4,20 m w kierunku północ-południe i szerokości 1,40 m. Całkowitej głębokości nie można ustalić ze względu na pojawienie się w czasie eksploracji najpierw błota, później wody na głębokości 2,10 m.



14. Marina El-Alamein. Plac centralny (Forum). Kolumny zachodniej części południowego portyku po konserwacji w roku 2007. Częściowo zrekonstruowana głowica prawej (fot. archiwum)

Tuż przy północnym wejściu na dziedziniec, w narożniku północno-wschodnim, zachowała się studnia z kwadratową cembrowiną. Łączy się ona ze wspomnianą cysterną. Nie jest wykluczone, że północna część dziedzińca mogła być zadaszona. Tworzyłyby to wtedy prostokątny przedsionek, całą szerokością otwarty na dziedziniec.

Główna oś domu biegnie z północy na południe przez odkrytą część dziedzińca i pomieszczenie 2, usytuowane na południe od niego. To pomieszczenie nie zostało jeszcze doczyszczane do posadzki, ale już możemy powiedzieć, że było przebudowywane. Struktura murów podpowiada, że prawdopodobnie pierwotnie pomieszczenie otoczone było murem wybudowanym z pojedynczego rzędu bloków kamiennych o szerokości 0,26 m. W drugiej fazie – mogło to nastąpić po jakimś kataklizmie – mury te zostały wzmocnione przez dostawienie do nich od strony wnętrza tego pomieszczenia muru wybudowanego w technice kamienia łamanego. Słabym punktem tego rozumowania jest fakt, że pomieszczenia zachodnie (nr 3, 4, 5 i 6) należą wyraźnie do ostatniej fazy budowy. Wszystkie one mają poziom użytkowy wyższy od pozostałych o około 0,80 m. W tym wypadku ewidencja jest jasna, ponieważ mur z kamienia łamanego ograniczający pomieszczenie 7 od portyku dziedzińca 1 wykonany w technice kamienia łamanego został rozebrany, zanim zostało wybudowane pomieszczenie 6. Możemy nawet sugerować, że pomieszczenia nr 3-6 funkcjonowały po zniszczeniu części domu H2 z dziedzińcem 1 i pomieszczeniami 2 i 8.

W sezonie 2007 roku planowaliśmy wyeksplorować zachodnią część domu, ale na przeszkodzie stanęła nam działalność amerykańskiej misji ARCE, która wybudowała platformę widokową właśnie nad tą częścią domu (il. 7). Mimo tego rozszerzyliśmy wykop w kierunku zachodnim, dochodząc maksymalnie blisko do platformy w celu uchwycenia zachodniego muru pomieszczenia 10, które w $\frac{3}{4}$ zostało odsłonięte w 2006 roku. Zdecydowaliśmy się ponadto na oczyszczenie północno-zachodniej części domu. Ustaliliśmy, że na północ od pomieszczenia 10 znajdował się dziedziniec, zapewne dwu portykowy, przecięty wtórnie murem równoleżnikowym. Całość dziedzińca oznaczyliśmy na planie numerem 14. Wprowadzone tu wtórne podziały utworzyły pomieszczenia 14a i 14b. Cały dziedziniec w pierwotnym kształcie miał wymiary 6,25 m w kierunku południkowym i 5,40 m w kierunku równoleżnikowym. Zachowały się dwa stylobaty pod kolumnady dziedzińca o szerokości 0,52 m, a więc równe 1 łokciowi. Są one równoległe do ściany wschodniej i zachodniej i odległe od nich odpowiednio 1,00 m i 1,10 m.

Postępując na północ, odczyszczane zostały posadzki następnych pomieszczeń. I w tym wypadku z dużym prawdopodobieństwem możemy powiedzieć o wtórnym podziale pomieszczenia oznaczonego na planie trzema numerami 15, 16 i 17. W pomieszczeniu 15 odkryto marmurową bazę attycką z ośmiobocznym postumentem (il. 8). Pochodzi ona zapewne z jakiejś nieznannej do tej pory budowli z centrum miasta. W domu H2 używana była w kuchni jako stół. Kolejnego pomieszczenia nr 16 ze względu na brak robotników nie udało się w pełni doczyścić. Ta sama uwaga dotyczy pomieszczenia 17. Na jego temat możemy dzisiaj powiedzieć tylko tyle, że zamyka ono prostokąt domu od strony północno-zachodniej. Dodać trzeba, że ze względów pozamerytorycznych nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy dom ten nie rozwija się dalej w kierunku zachodnim. W ustaleniu tego przeszkadza platforma wybudowana przez ARCE.

Prace budowlano-konserwatorskie domu H2

W sezonie 2007 roku, ze względu na trudności ze zdobyciem wykwalifikowanej siły roboczej, materiałów budowlanych i przeszkody pozamerytoryczne związane z działalnością ARCE na terenie domu H2, nie było możliwe dokończenie zaplanowanych prac budowlano-konserwatorskich.

Prace ograniczone zostały tylko do trzech fragmentów murów. Nadbudowano mur zachodni, z bloków kamiennych, zamykający pomieszczenia 10 i 14 w części najbardziej zniszczonej i zapadliwej, w dostępnym fragmencie tuż przy platformie ARCE. Widzimy konieczność rozebrania tej platformy w celu umożliwienia kontynuacji prac w przyszłym sezonie. Pomiędzy pomieszczeniami 1 i 7 zachował się negatyw muru uprzednio wykonanego z kamienia łamanego. W bieżącym sezonie został on powtórnie uczytelniony na odcinku 2,50 m. Ponadto zrekonstruowano mur południowy i fragment wschodniego ograniczające pomieszczenie 3.

DOM H21c – dokończenie anastylozy i rekonstrukcji Pomnika Komemoratywnego¹⁶

Anastyloza elementów pomnika komemoratywnego cesarza Kommodusa była dokończeniem prac dawniejszych (prowadzonych stopniowo od 2001 do 2006 r.). Po odkryciu w 2000 r. inskrypcji poświęconej Kommodusowi, związanej z miejscem upamiętniającym cesarza¹⁷, podjęliśmy trud czę-

ściowej anastylozy tego pomnika. Wówczas to wyjaśniło się, że odnaleziony na miejscu detal architektoniczny (bazy, bębny kolumn, głowice, fragmenty gzymsów) pochodzi w całości z tego miejsca. Przeprowadzono teoretyczną rekonstrukcję. Przypomnieć też należy, że jeden z bębnow odkryliśmy z zachowanym malarstwem o motywach floralnych. Po konserwacji wykonanej w sezonach 2001 i 2002 roku przeznaczony został do ekspozycji muzealnej¹⁸. Złożyliśmy trzon w magazynie i tam skutecznie go zamknęto.

Anastylozę rozpoczęto w sezonie 2004 wykonaniem parapetowej nadbudowy miejsca komemoratywnego. Zajmuje ono wydzieloną ściankami przestrzeń o łącznych wymiarach 4,25 x 1,98 m. Na narożniku południowo-wschodnim została też ustawiona baza pod kolumnę. W kolejnych sezonach 2005-2006 kontynuowano anastylozę. Wykonano częściową rekonstrukcję trzech z czterech kolumn i jednego z dwóch przyściennych filarów, które wraz z nimi tworzyły portyk, ustawiony na płycie cokołowej. Filar i dwie kolumny przywrócono przy tym do pełnej wysokości, dla jednej z nich rekonstruując głowicę¹⁹. Zrekonstruowano też bazę drugiego filara.

W poprzednich sezonach anastylozę doprowadzono zatem do stanu, w którym na cokole odtworzone były: przyścienny filar i dwie kolumny do pełnej wysokości, trzecia kolumna do 1/4 wysokości, z drugiego zaś filara tylko baza. Odbudowana też była znaczna część ściany za pomnikiem (il. 9).

W sezonie 2007 nadbudowano ścianę. Na niej i na przyściennym filarze rekonstruowano z nowych elementów wapiennych architrav, na nim zaś zestawiono zachowane oryginalne elementy gzymsu zębnikowego (il. 10). Przy tym wysokość i podziały architravu odtworzono na podstawie analogii i kanonów proporcji. Rekonstruowano też bazę czwartej, brakującej kolumny na narożniku północno-wschodnim pomnika.

Anastyloza kolumn w południowym portyku placu centralnego (Forum)²⁰

Głęboki portyk po południowej stronie placu centralnego (il. 11) miał dwa szeregi kolumn o formach pseudojońskich typowych dla Mariny. W sezonie 2007 przeprowadziliśmy anastylozę do pełnej wysokości dwóch skrajnych zachodnich kolumn południowego szeregu. Zestawiliśmy również pięć bębnow, czyli ponad połowę wysokości trzeciej, kolejnej od zachodu kolumny w tym szeregu. Przygotowano ją tym samym do pełnej anastylozy w przyszłości. Podobnie do wysokości dwóch bębnow zestawiona została półkolumna

zamykająca od zachodu północną, frontową kolumnadę portyku (il. 12).

W zachodniej części portyku misja prowadziła także konserwację ław przyściennych²¹ (il. 13), kontynuując prace rozpoczęte w sezonach 2005 i 2006 w eksedrze i samym portyku²². Tak zatem anastyloza kolumn portyku jest bezpośrednią kontynuacją prac wcześniejszych i realizacją kolejnej części wieloletniego planu działań konserwatorskich misji²³.

Pseudojońskie kolumny południowego portyku Forum, według studiów prowadzącego tu badania archeologiczne W.A. Daszewskiego, miały wysokość około 3,60 m²⁴. Kolumnę taką oprócz bazy i głowicy tworzyło przeciętnie 8 do 9 bębnow wykonanych z wapienia o wysokości od 28 cm (wyjątkowo 11 cm) do 35 cm. Dolne bębny, te o większej średnicy, składały się zazwyczaj z dwóch oddzielnych połówek. Mimo znacznej wysokości kolumny były niezbyt smukłe, miały bowiem średnicę aż 50 cm przy podstawie, a dodatkowo ich trzony były pokryte dwiema grubymi warstwami zaprawy, wierzchnią uformowaną w kanelury. Te ostatnie wprawdzie zachowały się na górnych częściach trzonu jednej z kolumn, ale nawet mimo konserwacji²⁵ są zbyt delikatne dla anastylozy *in situ* i przeznaczono je do ekspozycji muzealnej. Anastylozie poddano zatem inne reliktory kolumn. Przeprowadzono ją do wysokości rekonstruowanej przez W.A. Daszewskiego.

Odkryte kolumny miały zachowane *in situ* jedynie bazy i niekiedy tylko pierwsze bębny ponad nimi. Przy tym to właśnie bębny z dolnych partii kolumn w miejscu ich przełamania były najbardziej zniszczone i zerodowane. Dlatego te partie poddanych anastylozie kolumn, mimo iż częściowo zachowane, zostały zastąpione nowymi, rekonstruowanymi elementami. Oryginalne bowiem nie utrzymałyby konstrukcyjnie wyższych partii kolumn. Rekonstruowane bębny odkuto z wapienia jako całe, z wyjątkiem sytuacji, gdzie wymiany wymagała jedynie jedna z połówek bębna. Ustawiono je na oryginalnych bazach, które zachowały się w dobrym stanie i wymagały jedynie konsolidacji i wzmocnienia podbudowy.

PRACE KONSERWATORSKIE PRZY KAMIENNYCH ELEMEN- TACH ARCHITEKTONICZNO- -RZEŹBIARSKICH²⁶

W sezonie 2007 kontynuowano, wcześniej rozpoczęte, działania konserwatorskie mające za zadanie częściowe odtworzenie dekoracji wystroju architektonicznego placu centralnego (Forum)

oraz domu H21. Na placu centralnym prace objęły konserwację zachowawczą siedzisk (ław) usytuowanych w południowo-zachodniej części południowego portyku i rekonstrukcję trzech kolumn w tym rejonie.

Wnioski i założenia konserwatorskie

Prace prowadzone są na podstawie szczegółowych uzgodnień z odnośnym nadzorem ze strony egipskiej (SCA). Mają na celu zabezpieczenie substancji zabytkowej odsłoniętej w wyniku prac wykopaliskowych oraz częściową rekonstrukcję dekoracji w oparciu o zgromadzony materiał badawczy.

Zgodnie z zaleceniami strony egipskiej oraz obowiązującymi normami prawnymi dobór materiałów podlega ścisłej kontroli. Stosowanie „obcych”, nowych materiałów ograniczono zatem do niezbędnego minimum. W przypadku tak rozległego zakresu działań ważnym problemem staje się pozyskanie odpowiedniego rodzaju kamienia wapiennego dostosowanego pod względem parametrów technicznych do substancji oryginalnej. Na podstawie wieloletnich doświadczeń potwierdzono przydatność kamienia pozostałego z prac wykopaliskowych (uznanego za bezkontekstowy). Inne rodzaje skał wapiennych dostarczone z kamieniołomów z okolic Kairu: z Tura i Helluanu mają zdecydowanie mniejszą odporność na destrukcyjny wpływ czynników atmosferycznych. Natomiast materiał pozyskiwany obecnie z kamieniołomów z okolic El-Alamein jest bardzo niskiej jakości. Historyczne bloki skał były wyraźnie wydobywane z innych warstw złóż, przez co mają lepsze parametry techniczne. Rekonstrukcje detalu rzeźbiarskiego wykonane z materiału „oryginalnego” objęte są wieloletnią kontrolą, która w pełni potwierdziła zasadność tego rozwiązania. Istotny jest również estetyczny efekt tak wykonanych uzupełnień.

Stan zachowania i przyczyny zniszczeń

Stan zachowania detalu rzeźbiarskiego jest wyjątkowo zły. W przypadku kamiennych ław dotyczy to zarówno ich dekorowanych nóg, jak i profilowanych siedzisk. Można wyróżnić kilka rodzajów zniszczeń. Powstałe w wyniku naturalnych procesów starzenia się materiału kamiennego, uderzenia mechanicznego, a także negatywnego oddziaływania otoczenia bez skutecznego zabezpieczenia odsłoniętych reliktyw. Szczególnie niebezpieczne jest pozostawienie częściowo odkopanych elementów. Działają one jak sączek, kumulując szkodliwe

sole mineralne zawarte w podłożu. Mechanizm ten staje się przyczyną osłabienia struktury obiektów i jest szczególnie nasilony, gdy warstwy sedymentacyjne układają się pionowo. W wielu przypadkach doszło do rozwarstwień substancji kamiennej, np. w rzeźbionych nogach ław. Siedziska w górnej partii są wypłukane, z głębokimi wżerami. Widoczna dezintegracja granularna kamienia wiąże się z bezpośrednim kontaktem z zasypem, związanym z tym podsiąkaniem kapilarnym i chemiczno-mechanicznym działaniem soli.

Zachowane ślady dawnych doraźnych napraw potwierdzają małą trwałość użytkową tych elementów wystroju. W 2006 roku wykonano wstępną dokumentację stanu zachowania jako element planowanych działań w konserwatorskich w roku 2007 i stwierdzono, że wszystkie siedziska były zapadnięte (popękane w wyniku udaru mechanicznego). Ponieważ wspierały się one centralnie o zasyp, można domniemywać, że powstały w okresie historycznym.

Dokumentacja wykonana w kwietniu 2007 roku ujawniła nowe zniszczenia, które należy łączyć z prowadzonymi pracami budowlanymi przy sąsiadującym z ławami murze południowym. Popękane elementy siedzisk wówczas rozebrano, a zabytkowe nogi ław stanowiły prowizoryczną podstawę rusztowań wykorzystywanych do budowy (por. il. 11). Fragmenty ław zostały przemieszczone względem pierwotnego usytuowania, uniemożliwiając ponowne zestawienie oryginalnych fragmentów.

Zgodnie z przyjętym zakresem prac konserwacja ław przyściennych miała nosić charakter zachowawczy. Mając na celu zachowanie funkcji ekspozycyjnej niezbędne było scalenie fragmentów i odpowiednio wzmocnienie konstrukcji.

Przebieg konserwacji kamiennych ław

Przesunięte na skutek ruchów podłoża nogi ław osadzono na posadzce w ich pierwotnym miejscu. Zdecydowano nie wypełniać szczeliny dylatacji samoistnej na styku ze ścianą południową. Ograniczy to spływanie wód opadowych z wysokiego muru na powierzchnię ław. (Pozostawiono jedną spoinę historyczną przy skrajnej nodze jako świadek). W związku ze znacznym uszkodzeniem jednej z nóg wymieniono ją na replikę wykonaną w wapieniu. Stary element sklejonno i pozostawiono do ewentualnej ekspozycji muzealnej. Większe ubytki uzupełniono flekami kamiennymi o odpowiednio dobranych parametrach. Wszelkie uzupełnienia form ław wykonano stosując ze względów konstrukcyjnych materiał o odpowiednio dobra-

nych parametrach. Klejenia wykonano przy użyciu modyfikowanych mas spajających na bazie żywicy epoksydowych Kemapoxy 150 firmy C.M.B. Konstrukcję wzmocniono bolcami ze stali nierdzewnej o średnicy 12 mm.

Drobne ubytki i spękania wypełniono kitem wapienno-cementowym z wypełniaczem wapiennym. Siedziska ław umieszczono na nogach z częściowo wypełnionymi spoinami (il. 13). Przewidziano przy tym ewentualną konieczność ich demontażu w przypadku prowadzenia dalszych prac przy okolicznych ścianach.

Prace konserwatorskie przy kolumnach południowego portyku Forum

Stan zachowania poszczególnych elementów (bębnów) kolumn jest różny. Można wyróżnić trzy podstawowe grupy:

1. Bębny zachowane w stanie dobrym – niewymagające dodatkowych prac konserwacyjnych.

2. Bębny zachowane w stanie wymuszającym uzupełnienia ubytków podyktowane względami konstrukcyjnymi.

3. Bębny uszkodzone w takim stopniu, że konieczne jest ich zastąpienie replikami z nowego kamienia.

Elementy zakwalifikowane do 2. grupy uzupełniono flekami kamiennymi wykonanymi z kamienia o odpowiednio dobranych parametrach (użyto oryginalnego materiału uzyskanego z bloków o nieustalonym kontekście). Klejenia wykonano przy użyciu modyfikowanych mas spajających na bazie żywicy epoksydowych Kemapoxy 150 firmy C.M.B. Półbębny dodatkowo spięto klamrami ze stali nierdzewnej o wym. 250 x 150 x 12 mm.

Odspojone oryginalne partie sklejo no przy użyciu Kemapoxy 150 z wypełniaczem wapiennym.

Wykonano rekonstrukcję brakującego fragmentu głowicy kolumny – pierwszej od zachodniej strony południowego forum (il. 14). Wklejono go przy użyciu Kemapoxy 150 z wypełniaczem wapiennym na bolcach ze stali nierdzewnej o średnicy 12 mm, spoinę uzupełniono kitem wapienno-cementowym z wypełniaczem wapiennym o drobnej gradacji. Przy rekonstruowaniu kolumn wykonano podbudowę i uzupełnienie zachowanej bazy drugiej kolumny z analogicznego materiału, przy zastosowaniu masy wapienno-cementowej z wypełniaczem krzemionkowym (odsolony i przesiany piasek morski).

¹ We współpracy z Grażyną Bąkowską, Wiesławem Grzegorkiem, Małgorzatą Krawczyk-Szczerbińską i Małgorzatą Mrozek-Wysocką.

² Kierowany przez architekt Agnieszkę Dobrowolską.

³ Polish Centre of Mediterranean Archaeology.

⁴ Kierowaną przez prof. Wiktora A. Daszewskiego.

⁵ Czytelnik znajdzie w dalszej części niniejszego opracowania opisy takich sytuacji.

⁶ Supreme Council of Antiquities.

⁷ Por.: *Marina el-Alamein Site Development Plan*, w archiwach SCA i PCMA.

⁸ Plac ten identyfikuje z Forum jego odkrywca W.A. Daszewski.

⁹ Pierwszy pomiar, schematyczny został wykonany przez Polską Misję Archeologiczną na przełomie lat 80. i 90.

¹⁰ Opracowali Rafał Czerner i Stanisław Medeksza.

¹¹ Nadzór archeologiczny sprawowała dr Grażyna Bąkowska.

¹² Por. kolejne raporty w *Polish Archaeology in the Mediterranean* (PAM), Warszawa, od 1995 do 2006 roku.

¹³ Wzmocnienie białym cementem jest konieczne ze względu na bardzo złą jakość wapna, którym dysponujemy w Marinie. Problem ten został szczegółowo omówiony w Raportach Polskiego Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW – por. S. Medeksza, w: PAM od 1995 r.; Nie jest możliwe powtórzenie oryginalnej metody budowlanej stosowanej w Marina El-Alamein ze względu na użycie w starożytności nietrwałych materiałów w postaci zapraw glinowych i glinowo-wapiennych i warstw podtylnkowych wykonanych również z gliny.

¹⁴ Badania na terenie domu H1 prowadziła w obu sezonach dr Grażyna Bąkowska.

¹⁵ Za przejrzanie ceramiki i monet dziękujemy Panu dr. Grzegorzowi Majcherkowi.

¹⁶ Przy anastylozie pomnika pracowali w 2007 Rafał Czerner i Wiesław Grzegorek.

¹⁷ Interpretację tej inskrypcji przedstawił Adam Łajtar, *Tivo Architectural Terms: σκουτλωσις and στυβαξ in an Inscription from Marina/el-Alamein (with an Appendix: Inscription on a frying-pan)*, JJP, Vol. XXXI, Warsaw 2001, s. 59-66.

¹⁸ Konserwację przeprowadziła artysta plastyk konserwator Małgorzata Ujma.

¹⁹ Głowicę na wzór zachowanej oryginalnej zrekonstruował artysta plastyk konserwator Piotr Zambrzycki.

²⁰ W pracach uczestniczyli: Rafał Czerner, Irma Fuks-Rembisz, Wiesław Grzegorek, Piotr Zambrzycki.

²¹ Konserwację przeprowadzili konserwatorzy Irma Fuks-Rembisz, Joanna Lis i Piotr Zambrzycki.

²² Prace te wykonali konserwatorzy Piotr Zambrzycki (w 2005) i Wojciech Osiak (w 2006).

²³ Plan ten, jak wspomniano we wstępie, został przedstawiony i zaakceptowany na spotkaniu w SCA w listopadzie 2006 r.

²⁴ W.A. Daszewski (in collaboration with: Zych I., Bąkowska G., Błaszczuk A.), *Marina El-Alamein. Excavation Report 2004*, PAM, XVI (Reports 2004), Warsaw 2005, s. 86. Autor rekonstrukcji odsłonił w trakcie badań, leżącą obok jej bazy, kompletną zwaloną kolumnę, ze wszystkimi bębniami trzonu, głowicą i płatami zaprawy je łączącej.

²⁵ Przeprowadziła ją w latach 2003 i 2004 Joanna Lis.

²⁶ Opracowali Irma Fuks-Rembisz i Piotr Zambrzycki.